

Czytają nas mieszkańcy Białoleki, Pragi Północ i Targówka

ISSN 1234-6365

nr 11 (526) 11 czerwca 2014 roku



Nakład 25 000 egz.

bezpłatnie
www.ngp.pl

nowa
gazeta praska



GABINET STOMATOLOGICZNY
Szwedzka 37, tel. 22 818-07-91

czynne 9-20
sobota 9-14

- bezbolesne leczenie
- nowoczesna protetyka
- protezy natychmiastowe

UWAGA! promocyjna cena
koron porcelanowych
na metalu i cyrkonie

Światowida jednak węższa

Protestujący przeciwko poszerzeniu ulicy Światowida do 3 pasów ruchu w każdą stronę odnieśli sukces: główna ulica Tarchomina będzie węższa. Nowy projekt ulicy powstanie w wakacje.

Po dwa pasy ruchu w każdym kierunku (dwa pasy na starej, zachodniej jezdni i dwa na nowej, wschodniej), trzeci pas do parkowania, ścieżki rowerowe po obu stronach, dla bezpieczeństwa oddzielone od chodników, dużo zieleni (nasadzone będzie dodatkowe szpalery drzew) i w środku linia tramwajowa, bez ekranów dźwiękochłonnych – tak będzie wyglądała nowa ulica Światowida, będzie otwartą aleją, przyjazną dla ludzi.

Poprzedni projekt zakładał poszerzenie Światowida do 6

(a miejscami do 7) pasów ruchu, przeciwko czemu ostro zaprotowali mieszkańcy. Zbierali podpisy, wysyłali petycje. Pod wodzą Jacka Jackowskiego założyli nawet profil na Facebooku „Nie dla autostrady Światowida”. Protestujących nie poparł burmistrz Białoleki, Piotr Jaworski, więc sprawa wydawała się beznadziejna.

A jednak mieszkańcy odnieśli sukces. Ogłosił to 29 maja, na sesji rady dzielnicy, nowy

dokończenie na str. 4

MIESZKANIA
JUŻ OD 5500 PLN

www.novum-developer.pl

PRAGA PŁD
BIELANY
BIĄŁOLEKA

Bliza sprzedaży Warszawa:
Os. Rodziewiczówny tel./fax (22) 350 70 70
Os. Heroldów, Os. Ceramiczna tel./fax (22) 665 01 05

NOVUM MANAGEMENT SP. Z O.O. S.K.A.

Park Praski. Piły poszły w ruch

Wycinki w Parku Praskim rozpoczęte. W minionym tygodniu na terenie parku wycięto 8 drzew. Czy na tym się skończy?

Przypomnijmy, że ekspertyza prawna zamówiona przez Zarząd Oczyszczania Miasta jednoznacznie wskazuje, że to organ wydający zezwolenie na usunięcie drzew lub krzewów (w tym wypadku Stołeczny Konserwator Zabytków, któremu podlegają zabytkowe parki Warszawy) ma obowiązek zidentyfikowania gatunków chronionych i nie może

tego obowiązku przerzucać na wnioskodawcę. Jednak i organowi wydającemu zezwolenie nie spędziło do snu z powiek, ponieważ zostawia się mu wygodną furtkę: „jeżeli organ nie potrafi zidentyfikować gatunków chronionych, to należy przyjąć, że ich nie ma.” Takie rozstrzygnięcie chroni urzędników, ale całkowicie pozbawia

dokończenie na str. 2

TERMEK
Mała poligrafia i elektrogrzejnictwo

- Wykonamy każdą grzałkę • Żarówki
- Przewody (antenowy, komputerowy i inne)
 - Gniazda i wyłączniki • Baterie
 - Przedłużacze • Rury PCV i puszki
 - Torebki strunowe • Oprawa prac
- Artykuły papiernicze
- Druki akcydensowe
- Zdjęcia do dokumentów
 - Pieczątki • Wydruki i ksero 19 gr

ul. Brzeska 33
22 818 10 67
www.termek.pl

Czynne: **poniedziałek - piątek 9.00-17.00**
sobota 9.00-13.00

Zdjęcia do dokumentów - 16 zł
Oprawiamy prace dyplomowe - 20 zł

COGIK
DOLNY KAPARTAMENTY

Nowa Inwestycja
22 823 70 30
Grochów ul. Krypska

www.cogik.com.pl

LXIII i LXIV sesje Rady Dzielnicy Targówek

Nocna zmiana władz

Wcześniej niż zapowiadano, 2 czerwca, ale o późnej godzinie (20.00), na wniosek 13 radnych kontynuowana była LXIII sesja rady dzielnicy, przerwana 28 maja. Wiceprzewodniczący Maciej Jamiński powierzył prowadzenie obrad najstarszej wiceprzewodniczącej, Małgorzacie Kwiatkowskiej, która ogłosiła przerwę do czasu uzyskania pisemnej opinii prawnej, czy ona może prowadzić sesję. Dwanaścioro radnych z klubów: Mieszkańców Targówka, Bródna i Zacisza oraz PiS wyszło z sali.

Radca prawny urzędu, Grzegorz Romanowicz wyraził opinię, że o prawomocności obrad decyduje kworum, a także cel i zasady, określone w statucie dzielnicy oraz przepisy ustawy o samorządzie gminnym, determinujące zakaz paraliżowania prac najwyższego organu dzielnicy poprzez ogłaszanie notorycznych przerw w obradach rady dzielnicy. Podany powód kolejnej przerwy w LXIII sesji był pozorny.

Przy obecności trzynastu radnych z klubów: Nasz Targówek i PO przyjęty został wniosek o zdjęcie z porządku obrad punktów: „W przypadku aktu odwołania przewodniczącego rady dzielnicy Targówek – wybór przewod-

niczącego rady dzielnicy” oraz „Informacje i wnioski”. W związku z wyczerpaniem porządku obrad LXIII sesja została zamknięta.

Po kilku minutach wiceprzewodnicząca rady Joanna Mroczek otworzyła LXIV sesję.

dokończenie na str. 3

STOMATOLOGIA DLA DZIECI

Dim's
specjalny gabinet
dla dzieci



ul. Św. Wincentego 101/1
tel. 22 370 22 00, 606 46 46 90
www.gold-clinic.pl

Firma FONEM
APARATY SŁUCHOWE
w Przychodni VITAMED
ul. Wileńska 19
wejście od Solidarności róg Szwedzkiej
Telefon: **503 708 617**
zapraszamy w środy w godz. 8-16
w czwartki w godz. 8-11

Konsultacje zmian w komunikacji miejskiej

W maju i czerwcu na Pradze Północ odbyły się dwa spotkania konsultacyjne, poświęcone proponowanym przez Zarząd Transportu Miejskiego zmianom w komunikacji miejskiej po uruchomieniu drugiej linii metra.

Część linii tramwajowych ma powrócić na swoje dawne trasy: 1, 6, 18, 25, 26, jednak wraz z otwarciem ulicy Targowej i wydłużeniem linii zmniejszy się ma częstotliwość kursowania. w przypadku tramwaju nr 23 - dwukrotnie. Linia 28 będzie jeździła do Kawęczynskiej, a nie do pętli Żerań-FSO, jak ostatnio, i zapewni połączenie między Dworcem Wschodnim, Wileńskim i Gdańskim, który przejął tymczasowo część funkcji dalekobieżnych. Zmiany w ko-

munikacji autobusowej mają polegać na skracaniu linii i traktowaniu ich jako dowożących do metra. Tylko do Dw. Wileńskiego miałyby dojeżdżać linie 512, 527, czy podmiejskie 738, 805. W wielu miejscach proponowane zmiany spowodują ograniczenie ilości linii z 3 do 2 (Kawęczynska i Żerań-FSO), przy czym ZTM odnosi się raczej niechętnie do powrotu linii 13 na Kawęczynską, nie chcąc zwiększenia ilości linii na molekobieźnych. Zmiany w ko-

dokończenie na str. 2

dr Artur Pietrzyk
DENTYSTA

Elastyczne protezy nylonowe **NEWS**

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

Artur Pietrzyk
leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria rtg i naprawa protez
od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18
www.superdentysta.com.pl
22 676-59-56, 608-519-073
Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)

Konsultacje zmian w komunikacji miejskiej

dokończenie ze str. 1
ście Śląsko-Dąbrowskim. Częściej, bo przez cały dzień, a nie tylko w godzinach szczytu będzie kursowała linia 338.

Na obu spotkaniach prezentowano te same propozycje, co rozczerowało uczestników, którzy liczyli na ustosunkowanie się ZTM do zgłoszonych już przez nich wcześniej uwag. Pojawili się obawy o fasadowość konsultacji i brak jasności wyboru ostatecznych rozstrzygnięć. Na obu spotkaniach dyskusja koncentrowała się wokół koncepcji stworzenia swego rodzaju tymczasowej pętli dla autobusów kończących bieg przy Dw. Wileńskim, mającej funkcjonować do czasu przedłużenia linii metra na Targówek. Miałaby ona przebiegać ulicami: Targowa – Kłopotowskiego – Jagiellońska – Al. Solidarności. Prze-

ciwko takiemu rozwiązaniu ostro protestują mieszkańcy ul. Jagiellońskiej, nie podoba się ono także Dzielnicy Komisji Dialogu Społecznego na Pradze Północ. Jej przewodniczący Tomasz Peszke uznał konsultacje za wycinkowe, bowiem nie obejmują one niezbędnych zmian w organizacji ruchu. Podkreślano słabe skomunikowanie ulicy Białostockiej i Osiedla Jagiellońska oraz brak połączenia Pragi Północ ze Stadiem i linią kolejową. Kontrapropozycją strony społecznej jest wydłużenie trasy autobusów, których ma być znacznie mniej niż obecnie, bo ok. 20 na godzinę, do nowej pętli przy stacji Stadion oraz do Dw. Wschodniego. Zmiana organizacji ruchu, która ma polegać na otworzeniu przejazdu na wprost ulicą Jagiellońską ma uzupełniać stworzony od-

olnie projekt zwężenia ulicy Targowej, ale stwarza też niebezpieczeństwo pogłębienia degradacji Pragi przez dociążenie jej ulic dodatkowym ruchem tranzytowym. Rozwiązaniem byłoby reglamentowanie przepustowości tego skrzyżowania z Al. Solidarności i uprzywilejowanie na nim ruchu lokalnego, w tym lokalnej linii łączącej Starą Pragę z Pragą II.

W dyskusji podnoszono konieczność ograniczenia koniecznych przesiadek do maksimum jednej i zapewnienia bezpośredniego skomunikowania Pragi z lewobrzeżną Warszawą. Nie sposób teraz dostać się np. na Nowy Świat, co zapewniały dawniej bezpośrednie linie przyspieszone, które wożą teraz mieszkańców bardziej odległych dzielnic.

Trudno też mówić o zmianach w komunikacji bez możliwości dyskusji o zmianach organizacji ruchu. Do takiego spotkania z udziałem inżyniera ruchu może dojść jeszcze przed końcem konsultacji, prowadzonych przez ZTM, które trwają do 27 czerwca. Uwagi można zgłaszać listownie na adres pocztowy ZTM ul. Żelazna 61, 00-848 Warszawa lub drogą elektroniczną: konsultacje@ztm.waw.pl

Kr.

Park Praski. Piły poszły w ruch

dokończenie ze str. 1
wia takiej ochrony przyrodę. Nie trzeba było więc długo czekać na efekty nowego podejścia Stołecznego Konserwatora Zabytków do zabytkowych parków. W minionym tygodniu wycięto 8 drzew. Tymczasem przyrodnicy podczas ich oględzin bez trudu odnaleźli gatunki chronione, w tym gniazdo pęczacza – niewielkiego ptaka znajdującego się w Polsce pod ścisłą ochroną. Wycinki dokonano ponadto w okresie lęgowym.

Ostatnia wichura złamała jedno z parkowych drzew, co dodatkowo ośmieliło zwolenników radykalnych rozwiązań pod pretekstem zagrożenia dla użytkowników parku. Dobrym powodem jest też bogaty kalendarz imprez odbywających się w Parku Praskim. Czy jednak dla ich organizatorów i uczestników byłoby to miejsce równie atrakcyjne, gdyby pozbawiono je znacznej ilości drzew? Czy nie ma innych sposobów zapewnienia bezpieczeństwa niż wycinka? Stała się ona jedyną formą zarządzania drzewostanem, a przecież powinna być stosowana tylko w ostateczności. Także o tym, że parki pełnią w mieście znacznie więcej ważnych funkcji, w tym regeneracji powietrza i osłabiania silnych wiatrów -

do czego drzewa są niezbędne - jednostki nimi zarządzające uparcie nie chcą wiedzieć. Tym samym jednak oddala się możliwość osiągnięcia porozumienia pomiędzy Zakładem Oczyszczania Miasta i Stołecznym Konserwatorem Zabytków a mieszkańcami i przyrodnikami. Kr.

BRUKARSTWO
sprzedaż
układanie
jadar
www.gravic.pl
Wiktor Szczyński
Kobyłka, ul. Nadarzyńska 133
tel. 22 243 95 92, 606 910 993

Jesteśmy tacy sami już po raz drugi

To była już druga edycja Warszawskiego Konkursu literacko-plastyczno-fotograficznego „Jesteśmy tacy sami”. Za nami uroczystość podsumowania konkursu, która odbyła się w Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 275 na Hieronima.

Celem konkursu jest propagowanie idei integracji osób pełnosprawnych z niepełnosprawnymi i budowanie relacji opartych na szacunku i akceptacji dla odmienności. Pomysłodawczynią i inicjatorką konkursu jest Urszula Wyganowska, kierownik szkolnej świetlicy.

Urszula Wyganowska od lat współpracuje z instytucjami, organizacjami i placówkami, które swoje działania kierunkują na osoby niepełnosprawne. W przygotowaniu uroczystości pomagały wychowawczynie świetlicy: Anna Ciełeń i Anna Jasińska. Przedsięwzięcie otrzymało aprobatę

Urzędu Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy i Dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 275, przy wsparciu Wypożyczalni dla dorosłych i młodzieży nr 98. Patronem Medialnym II Warszawskiego Konkursu „Jesteśmy tacy sami” było Stowarzyszenie Przyjaciół „Integracja”.

Na sali nie mogło zabraknąć miłych gości: przedstawicieli Rady Dzielnicy Targówek, Polskiego Związku Niepełnosprawnych, poetów i recytatorów, a nade wszystko grupy starszaków z przedszkola nr 157 i podopiecznych Katolickiego Stowarzyszenia Niepełnosprawnych przy kościele pw. Św. Marii Magdaleny.

NARZYNKI **GWINTOWNIKI**
MM Metal-Market
HURT DETAL
NARZĘDZIA, art. METALOWE
ul. Mińska 38, tel. 813 99 55
www.metal-market.pl
własny parking **P**
NARZĘDZIA **ŚRUBY** **ZAMKI** **LINKI**

LVIII sesja Rady Dzielnicy Białoleka

Światowida przyjazna dla mieszkańców

Tradycyjnie i na tej sesji radni wystąpili o zwiększenie środków w załączniku do budżetu dzielnicy na ten rok. Planuje się zwiększenie o 295 tys. zł środków na działalność w sferze kultury, o 200 tys. zł na funkcjonowanie biblioteki publicznej, o 113 tys. zł na zasiłki i świadczenia pomocy społecznej, o 95 tys. zł na funkcjonowanie urzędu dzielnicy, 40 tys. na budynki komunalne przeznaczone do zbycia i zamiany.

Radni zaproponowali również wprowadzenie do budżetu nowych zadań – 100 tys. zł z przeznaczeniem na wyposażenie sali kinowej w Białoleckim Ośrodku Kultury m.in. w rzutnik cyfrowy, związany ekran i system nagłaśniający, zwiększenie o kwotę 800 tys. zł środków dla szkoły podstawowej przy Hance Ordonówny na zagospodarowanie terenu przylegającego do placówki, zwiększenie o 650 tys. zł środków na dodatkowe prace w szkole podstawowej przy Ceramicznej. Ponadto radni wnioskowali o wprowadzenie do budżetu nowego zadania na lata 2014-2017 – budowa szkoły podstawowej przy Myśluborskiej dla tysiąca uczniów i przeznaczenie na jego realizację łącznie nieco ponad 32 mln zł. Środki na ten rok to 150 tys. zł z przeznaczeniem na rozpoczęcie prac projektowych. Drugim z takich zadań jest budowa szkoły podstawowej przy Warzelniczej, przewidywana na lata 2014-2017 i przeznaczenie na jego realizację łącznie 32 mln zł. Środki w roku bieżącym w wysokości 150 tys. zł zostaną przeznaczone na prace projek-

towe. Planowana szkoła to obiekt na minimum 1000 uczniów na jedną zmianę (40 oddziałów) wraz z zapleczem sportowym i świetlicowym.

Pozytywnie zaopiniowano propozycje prezydent Warszawy, dotyczące miejsc przeznaczonych do handlu obwoźnego w Białolece. Pozytywną opinię otrzymało również sprawozdanie z działalności białoleckiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Skarga obywatelska, która wpłynęła do urzędu dzielnicy w kwietniu, została uznana za bezzasadną. Termin rękopis

i gwarancji dla przebudowy ulicy Smugowej był, wedle komisji rewizyjnej, terminem powszechnie stosowanym w Warszawie. Wykorzystanie drewna pozostałego po wycince również było zgodne z podpisaną umową. Zgodny z umową był też termin odbioru inwestycji.

Światowida będzie węższa – po dwa pasy ruchu w każdym kierunku (dwa pasy na nowej jezdni i dwa na starej), trzeci pas do parkowania, ścieżki rowerowe po obu stronach, dla bezpieczeństwa oddzielone od chodników, dużo zieleni (nasadzony będzie dodatkowy szpaler) i w środku linia tramwajowa, bez ekranów dźwiękochłonne. Szerzej na ten temat piszemy w tekście „Światowida jednak węższa”. (egu)

Na Białolece inaczej

Na Białolece trwa budowa 4,5 km trasy tramwajowej wzdłuż ul. Światowida od pętli Stare Świdry (przy Moście im. M. Skłodowskiej-Curie) do pętli Mehoffera. Będą na niej trzy przystanki: Myśluborska, Tarchomin, Mehoffera; koszt to ok. 65 mln zł. Tramwaje pojadą nią pod koniec roku.

Od 6 czerwca wyłączone z ruchu jest skrzyżowanie ulic Światowida i J. Mehoffera. Ulice Światowida i J. Mehoffera zamknięte są dla ruchu w rejonie skrzyżowania. Proponowany objazd został poprowadzony ulicami: Świderska – Ćmielowska – Myśluborska. Taka organizacja ruchu obowiązuje do początku lipca. Przez ten czas

usunięte zostaną kolizje z podziemnymi instalacjami, zbudowane torowisko oraz wyremontowane obecne skrzyżowanie.

Linie autobusowe zostały skierowane na trasy objazdowe. Od skrzyżowania ulic Światowida/Śtefanika autobusy linii 101 i 186 pojadą ul.: Śtefanika, Strumykową, Myśluborską, Ćmielowską i Światowida, linii 126: Śtefanika, Strumykową, Myśluborską i Mehoffera, 509: Śtefanika, Odkrytą, Nowodworską, Mehoffera, Świdorską i Ćmielowską, 518: Śtefanika, Odkrytą, Nowodworską, Mehoffera, Świdorską i Porajów a linii E-8: Śtefanika, Strumykową, Myśluborską i Trasę Mostu Skłodowskiej-Curie.

Zmienia się również trasa linii 133, autobusy od skrzyżowania Mehoffera/Myśluborska pojadą ul. Myśluborską i Ćmielowską. Autobusy linii 516 od skrzyżowania ulic Mehoffera/Świdorska jadą ul. Świdorską, Ćmielowską i Milenijną, a linii E-6 od skrzyżowania ulic Światowida/Ćmielowska jadą ul. Ćmielowską, Myśluborską, Strumykową, Śtefanika i Światowida. Autobusy linii nocnej N13 w kierunku pętli Dw. Centralny od skrzyżowania Śtefanika/Światowida jadą ul. Śtefanika, Strumykową, Myśluborską, Ćmielowską i Światowida, natomiast w kierunku pętli Nowodwory od skrzyżowania Ćmielowska/Światowida ul. Ćmielowską, Myśluborską, Strumykową, Śtefanika i Światowida. Od skrzyżowania Światowida/Śtefanika objazdem jadą również autobusy linii nocnych N01, N03 i N63: Śtefanika, Strumykową i Myśluborską.

Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.infoulce.um.warszawa.pl, www.facebook.com/infoulce a także na stronie www.ztm.waw.pl.



W części artystycznej można było wysłuchać poezji w wykonaniu dorosłych i dzieci – uczniów szkoły nr 275. Były też piosenki i inscenizacje o tematyce dotyczącej osób niepełnosprawnych i ich integracji z resztą społeczeństwa. Interesująca prezentacja multimedialna dająca wiele do

myślenia i piękny występ grupy maluchów z przedszkola integracyjnego przy Tokarza.

Nie mogło, oczywiście, zabraknąć laureatów konkursów. Wiele było radości podczas odbierania nagród, dyplomów i podziękowań. Wszyscy mają nadzieję na równie miłe spotkanie w przyszłym roku. (egu)

Nocna zmiana władz

dokończenie ze str. 1
sję rady dzielnicy Targówek. Na wniosek Jędrzeja Kunowskiego przyjęto ustalenie, że nie będą ogłaszane przerwy dłuższe niż 10 minut, a do porządku dziennego, 13 głosami, wprowadzono „wybór przewodniczącego rady”. Michał Jamiński, przewodniczący klubu radnych PO, zgłosił kandydaturę Krzysztofa Miszewskiego. Wybrano komisję skrutacyjną w składzie: Jędrzej Kunowski, Anna Moczulska i Daniel Wargocki.

W tajnym głosowaniu wszyscy obecni radni opowiedzieli się za wyborem Krzysztofa Miszewskiego.

Gdy nowy przewodniczący dziękował za wybór, do sali wróciła grupa radnych, którzy wcześniej opuścili obrady.

Jędrzej Kunowski zgłosił, podpisany przez 13 radnych wniosek, by w przypadku odwołania burmistrza – kolejnym punktem porządku obrad było powołanie burmistrza. Mimo zgłoszonego przez Macieja Jankiewicza sprzeciwu, dotyczącego legalności kontynuowania obrad, wniosek poparło 13 radnych, 12 wstrzymało się od głosu. Kilkadziesiąt minut zajęła dyskusja na temat legalności zastosowanej procedury oraz wniosku o odwołanie burmistrza „w związku z utraceniem przez niego zaufania Rady Dzielnicy Targówek”. Burmistrz Sławomir Antonik zacytował tekst Porozumienia Klubu Radnych Niezależnych z Klubem Mieszkańców Targówka, Bródna i Żaczysa z 2012 roku. Porozumienie nie zostało ze-

rwane. To, co się dzieje, nazywał zdradą. Przypominał osiągnięcia dzielnicy Targówek w kilku dziedzinach w roku 2013.

Do komisji skrutacyjnej zgłoszono 9 kandydatów. W wyniku dyskusji i głosowania ustalono, że w 4-osobowym składzie będą przedstawiciele 4 klubów: Jędrzej Kunowski – PO, Urszula Suzdalcew – PiS, Anna Moczulska – Nasz Targówek, Małgorzata Zielińska – Klub MTBZ.

Po tajnym głosowaniu komisja przeliczyła głosy. Przewodnicząca Małgorzata Zielińska ogłosiła wynik: 13 głosów za odwołaniem burmistrza, 12 – przeciw.

Zgodnie z ustawą samorządową, uchwała o odwołaniu burmistrza jest równoznaczna z odwołaniem całego zarządu dzielnicy.

Sławomir Antonik podziękował wszystkim, z którymi współpracował. Przyjął podziękowania od Krzysztofa Miszewskiego i Małgorzaty Zielińskiej oraz licznie przybyłych na sesję dyrektorów placówek oświatowych Targówka i nauczycieli.

Tuż po północy, w imieniu Klubu Nasz Targówek, Danuta Winnicka zgłosiła kandydaturę Grzegorza Zawistowskiego na burmistrza dzielnicy. Kandydat wyraził zgodę i przez prawie godzinę odpowiadał na pytania radnych. Przypominał, że rok temu przestał być burmistrzem nie w wyniku rezygnacji, lecz odwołania. Zapewnił, że koalicja założonego przez siebie Stowarzyszenia „Nasz Targówek” i Klubu Radnych Nasz Targówek została zawiązana dla dobra dzielnicy, m.in. w celu działania na rzecz zmian w studium zagospodarowania przestrzennego, które pozwolą zrealizować wnioski dotyczące ul. Św. Wincentego, a także drugiej linii metra na Targówku. Najważniejsza jest współpraca z radą dzielnicy, a nie rozgrywki polityczne.

W imieniu klubów: MTBZ, PiS oraz radnych niezależnych Zbigniew Po-

czesny zgłosił Sławomira Antonika jako kandydata na burmistrza.

Po wypełnieniu procedur tajnego głosowania Małgorzata Zielińska ogłosiła wyniki: kandydaturę Sławomira Antonika poparło 12 radnych, Grzegorza Zawistowskiego – 13 radnych.

Sławomir Antonik pogratulował zwycięzcy, Grzegorz Zawistowski podziękował radnym za oddane głosy, rywalowi – za kandydowanie.

Jako kandydatów na swoich zastępców burmistrz Zawistowski zaproponował: Grzegorza Gadeckiego, Janusza Janika, Wacława Kowalskiego i Dorotę Kozielską. Kandydaci krótko zaprezentowali swoje dokonania i plany. Odbity się 4 tajne głoso-

wania. Grzegorz Gadecki uzyskał 13 głosów – za, 11 – przeciw; Janusz Janik 14 – za, 8 – przeciw; Wacław Kowalski 13 – za, 9 – przeciw; Dorota Kozielska 13 – za, 7 – przeciw.

Przewodniczący rady odczytał uchwałę o wyborze zastępców burmistrza. O godzinie 3.30 ogłosił zamknięcie LXIV sesji Rady Dzielnicy Targówek.

K.

STOMATOLOGIA

PROMOCJA

- wypełnienia 80-90 zł
- zniżki na protezy
- korony porcelanowe 430 zł
- protezy acetalowe

ul. Jagiellońska 3
tel. 22 619-99-99
22 818-44-77

poniedziałki, środy, piątki 15-19



Masz Kartę Warszawską lub Kartę Młodego Warszawiaka?

Korzystaj z licznych zniżek i preferencji w instytucjach kultury, sportu i rekreacji oraz w sklepach i firmach usługowych



Katalog ofert znajdziesz na stronie www.karta.um.warszawa.pl oraz pod numerem 19115.

Więcej informacji www.karta.um.warszawa.pl

OKNA PCV RABAT DO 30%

Drzwi antywłamaniowe
Rolety • Żaluzje
Verticale • Parapety
ul. Wysockiego 26
pawilon 3
22 675-05-03
501-108-297

Noże do kosiarek i traktorków,
żyłki do kos spalinowych
tel. 665-007-515, e-maestro.eu



APTEKA czynna 7 dni w tygodniu oraz święta w godz. 7-22

ul. Jagiellońska 66A

Światowida jednak węższa

dokończenie ze str. 1
wicedyrektor do spraw inwestycji Zarządu Transportu Miejskiego, Łukasz Puchalski. Solidaryzując się z przeciwnikami zbyt szerokiej trasy stwierdził, że stary projekt od razu wzbudził jego wątpliwości. Według najnowszych prognoz, natężenie ruchu na Tarchominie nie wzrośnie bowiem aż tak bardzo, żeby osiedlową ulicę trzeba było zmieniać w super szeroką arterię, którą mieszkańcy zdążyli już nazwać Tarchostradą.

- Stary projekt był niedostosowany do wymogów bezpieczeństwa, sprzyjał szybkiej jeździe, która groziłaby kolizjami i wypadkami, zaś piesi i rowerzyści mieliby ograniczony komfort – mówił Łukasz Puchalski.

Decyzja o zamówieniu nowego projektu przebudowy ulicy Światowida zapadła na początku poprzedniego tygodnia, na spotkaniu u odpowiedzialnego za transport i inwestycje wiceprezydenta Jacka Wojciechowicza. Według zapewnień Łukasza Puchalskiego, rozpoczęta trzy miesiące temu budowa linii tramwajowej, od Mostu Północnego do pętli przy Mehoffera, nie jest zagrożona i zostanie oddana przez wykonawcę do końca października, zaś pozwolenie na użytkowanie torów zostanie wydane do końca tego roku.

Pozostaje kwestia zmarnowanych pieniędzy, wszak stary

projekt przebudowy Światowida, wykonany przez MP Mosty, kosztował ZTM 253 tys. złotych. Okazuje się, że oszczędności wynikające z budowy węższej ulicy wyniosą od 1,5 do 2 mln zł i pokryją poniesione koszty. I jeszcze jedna dobra wiadomość: wraz ze zmianą projektu jest nadzieja na uratowanie 200-letniego dębu, rosnącego w okolicy ul. Stefaniaka, obronionego dzięki marcowej akcji mieszkańców przed wycięciem.

Jak widać, warto czasami zaangażować się w sprawy społeczne, warto też bronić swoich racji. Nawet burmistrz Piotr Jaworski, który do tej pory był przeciwny zmianom w projekcie i nie akceptował postulatów protestujących, wraz z ich wygraną, nagle zmienił front. Teraz, na łamach portalu internetowego TuBiałoleka.pl twierdzi, że to jego propozycje uzyskały aprobatę wiceprezydenta Jacka Wojciechowicza.

Prawda jest taka, że preferowanie węższego wariantu ulicy Światowida, to zasługa solidarnej postawy mieszkańców. I to dzięki nim nowy projekt przebudowy ulicy zostanie zamówiony w wakacje i powinien być gotowy w przyszłym roku. Wtedy zacznie się budowa drugiej, wschodniej jezdni. Cała inwestycja ma być oddana w połowie 2016 roku.

Joanna Kiwilszo

Mieszkańcy Białoleki wsparli Dom Dziecka

Z okazji Dnia Dziecka wolontariusze stowarzyszenia Inicjatywa Mieszkańców Białoleki (IMB) zorganizowali akcję zbierania darów dla Domu Dziecka Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi, położonego przy ul. Klaszyskiej. Mieszkańcy dzielnicy hojnie wsparli to przedsięwzięcie – zebrano i przekazano w sumie 500 kg produktów!

Dzień Dziecka to dla najmłodszych czas festynów, waty cukrowej i kolorowych balonów, a wielu z nas kojarzy się on z przygotowywanymi przez dorosłych niespodziankami. Inicjatywa Mieszkańców Białoleki, chcąc w tym dniu sprawić przyjemność najmłodszym, postanowiła zorganizować akcję zbierania upominków dla wychowanków Domu Dziecka Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi.

W ostatnich dniach maja, dzięki wsparciu sieci DH Tarchomin, wolontariusze białoleckiego stowarzyszenia prowadzili akcję informacyjną, a przy wyjściach ze sklepów zbierali upominki, zabawki, pomoce szkolne, słodczyce, produkty spożywcze z długoterminową datą ważności oraz środki czystości.

Wiele osób aktywnie włączyło się do akcji, w odruchu serca wrzucając do koszyka prezenty takie jak kredki, flamastry, farbki, słodczyce, dzemy i inne niespodzianki. „Mieszkańcy chętnie dorzucali coś od siebie, od małych upominków po naprawdę imponujące prezenty” – z zadowoleniem zauważa Piotr Cieszkowski, inicjator i koordynator przedsięwzięcia. To już kolejny raz Inicjatywa Mieszkańców Białoleki organizuje akcję wsparcia, poprzednio pomoc trafiła do domu samotnej matki na Białolekę. „Taka działalność sprawia nam ogromną radość i daje dużo pozytywnej energii. Dziękujemy wszystkim ludziom dobrej woli za okazane wsparcie”. Białoleccy aktywiści przekazali dzieciom, w imieniu mieszkańców, 500 kilogramów darów. Wszystkim, którzy wparli tę akcję, należą się wielkie słowa podziękowania!

Marcin Kalinowski

Inicjatywa Mieszkańców Białoleki (IMB)

www.bialoleka.inicjatywa.waw.pl

https://www.facebook.com/InicjatywaMieszkancowBialoleki



Gdy rozum śpi, rodzą się... protesty

Ten list otrzymaliśmy po ukazaniu się poprzedniego numeru.

Protestowanie w XXI wieku, przeciwko rozbudowie ulicy w centrum miasta, to tak jakby udowodniać wszem i wobec, że ma się po prostu kłopoty ze zdrowym rozsądkiem.

Tysiące mieszkańców Tarchomina czekają na tramwaj zapowiadany od lat, budowa się rozpoczęła, a dwóch nawiedzonych panów organizuje protesty, ponieważ ich zdaniem zmodernizowana przy okazji ulica Światowida będzie za szeroka i to zakłóci spokojny żywot mieszkańców.

Otóż przypomnę, że kiedy w roku 1986 zamieszkałem na Tarchominie, ulic Światowida i Świderskiej w ogóle nie było. Była natomiast cisza i błogi spokój, a jeździło się po „kocich łbach” ulicy Mehoffera, która jako jedyna była łącznikiem z ulicą Modlińską. Kiedy zaczęto budować jezdnię ulicy Światowida, wycinając połacie krzewów i wyrosłe dziko drzewka, niszcząc sielski krajobraz i mącąc wszelki spokój, nikt nie protestował, chociaż wiedzieliśmy, że będzie to arteria przelotowa. Na szczęście w tamtych latach radny Tumas, nie prowadził „społecznej” działalności i dzięki temu ulice Światowida i Świderska powstały bez przeszkód, bez protestów.

Ostatnimi laty, kiedy aktywność radnego Tumasza skierowana jest głównie na współpracę z protestującymi, to co i rusz mamy kłopoty z realizacją potrzebnych dzielnic inwestycji. Dlaczego do dziś tramwaj nie dojechał do Winnicy? No bo radny Tumasz dwa lata temu wtórował protestującym mieszkańcom domków jednorodzinnych na Winnicy broniących nadwieloletniej wydmy, nie słuchając natomiast głosów tysięcy mieszkańców z bloków na Nowodworach, którzy pragnęli tramwaju jak kania deszczu.

Zastanawiam się, czy pan Jacek Jackowski widział autostradę, bo jego protest na facebooku pod hasłem „Nie dla autostrady Światowida” świadczy o kompletnej indolencji. Projekt tej ulicy, nota bene zatwierdzony w planach przed laty, nigdy nie zakładał rozwiązań autostradowych. Ma to być po prostu arteria, nadająca tej części dzielnicy wielkomiejski charakter. Za taką ulicą Światowida, za rozwiązaniem przyszłościowym, opowiadają się w zdecydowanej większości mieszkańcy Tarchomina. Uważam, że protest 50 osób, zebranych w Ratuszu, jest niczym w stosunku do oczekiwanych tysięcy tarchominian.



Argumenty organizatorów protestu są w większości błahe i często wręcz śmieszne, jak na przykład zwiększony koszt odśnieżania poszerzonej ul. Światowida albo że za 20 lat w większości europejskich stolic samochody znikną z centrum. Zapewniam panów Jackowskiego i radnego Tumasza, że nie za 20 lat, ale już teraz w wielu miastach, niekoniecznie stołecznych, wprowadzono ograniczenia wjazdu do centrum. Nie znaczy to jednak, że następuje światowe zahamowanie rozwoju motoryzacji. Według wszelkich prognoz boom motoryzacyjny będzie trwał jeszcze długo. Na Tarchominie również, a poszerzanie ulic stanie się wręcz koniecznością.

Przed miesiącem przebywałem służbowo w Chinach i między innymi w prowincji Gangsu miałem możliwość zoba-

czyć, jak w szczerym polu buduje się 100 tysięczne miasto Dingxi. Mieszkańców na razie znikoma liczba, ruch samochodowy niemal śladowy, ale ulice jak na załączonym zdjęciu budowane z rozmachem. Chińczycy wiedzą, że w miastach ma być przestronnie i wygodnie. Myślą perspektywnie. Chyba warto ich naśladować, a nie wspierać prowincjonalne, zaściankowe mrzonki protestujących, tęskniących do wiejskich traktów i wozów drabiniastych.

Zastanawiam się także, kto poniesie koszty opóźnienia budowy ulicy Światowida, jeżeli protest spowoduje przyhamowanie inwestycji. Moim zdaniem powinni być obciążeni inicjatorzy protestu. Dlaczego zawsze, w takich sytuacjach, musimy płacić wszyscy?

Andrzej Maślankiewicz

Myślę, więc (kiedy trzeba) protestuję

Na ostatniej sesji Rady Dzielnicy Białoleka ogłoszono, że projekt przebudowy ulicy Światowida będzie zmieniony, więc dyskusje na ten temat są już nieaktualne. Mimo to, uznałam, że powinienam ustosunkować się do listu, który do redakcji Nowej Gazety Praskiej przysłał pan Andrzej Maślankiewicz.

W tekście pod zgrabnym, zaczerpniętym z Goi tytułem, wyraźnie czuje się ducha dawnej epoki. Już w pierwszym zdaniu autor stwierdza, że protestowanie w XXI wieku przeciwko rozbudowie ulicy w centrum miasta (Białoleka awansowała!), to dowód braku zdrowego rozsądku.

Wydaje się, że jest zupełnie odwrotnie. Mamy na to w Warszawie liczne przykłady, jak choćby postanowienie, na wniosek mieszkańców, o zwężeniu jezdni ulicy Targowej i Świętokrzyskiej. Skończyły się czasy ślepego podążania za jedynie słuszną decyzją. Protest poparty sensownymi argumentami jest wyrazem zdolności samodzielnego myślenia, a nie braku zdrowego rozsądku. Mieszkańcy mają prawo do wypowiedzenia własnego zdania na temat miejsca, w którym żyją i nie można ich za to uznawać za jakichś oszołomów.

Wbrew zarzutom autora tekstu, nikt nie był nigdy przeciwny budowie linii tramwajowej, ale jedynie bezzasadnemu poszerzeniu ulicy. I nie było to tylko dwóch nawiedzonych panów, ale spora liczba mieszkańców Tarchomina;

świadczą o tym obrona starego dębu przy ul. Stefaniaka i liczne komentarze na Facebooku. 50 osób zebranych w ratuszu, to tylko mała część tych, którym się chciało zaangażować w sprawy społeczne. Widać, czasem jednak warto.

Nie interesują mnie wycieczki personalne, pominię więc akapit poświęcony radnemu Wojciechowi Tumasowi, natomiast w tekście pana Maślankiewicza jest kilka nieścisłości, które pragnę wyjaśnić. Otóż ja również mieszkam na Tarchominie od 1985 roku i dobrze pamiętam, że w czasie, kiedy nie istniała ulica Światowida, ulica Mehoffera nie była jedynym łącznikiem z ulicą Modlińską - na osiedle jeździło się wówczas głównie ulicą Obrazkową. Rzeczywiście, nikt nie protestował, kiedy budowano ulicę Światowida, do czasu, aż wyszły na jaw plany przekopania Wydmy Nowodworskiej, o której z takim lekceważeniem Pan pisze. Bo cóż znaczy garstka mieszkańców „domków jednorodzinnych na Winnicy”, którym nieobojętny jest stan miejskiej przyrody wobec „tysięcy z bloków na Nowodworach”? Tu też zapachniało minioną epoką.

Pan Maślankiewicz z troską wypowiada się w imieniu tych spragnionych tramwaju tysięcy mieszkańców z bloków na Nowodworach, a oni wcale nie są w takiej złej sytuacji. Mają szybki autobus E-8, jeżdżący co cztery minuty, bez przystanków dowożący ich do metra i dopiero będą protestować,

jak po wybudowaniu linii tramwajowej, ten autobus będzie zlikwidowany!

Świetnie zorientowany w oczekiwaniach mieszkańców Tarchomina autor listu stawia im za przykład budujące się w szczerym polu, 100-tysięczne, chińskie miasto Dingxi. Nie wydaje się, aby Chińczycy (nie mówię o dawnej kulturze) byli najlepszym wzorem do naśladowania, ale przecież nic nie stoi na przeszkodzie, aby sam autor, piewca rozwoju motoryzacji i postępu, przeniósł się do prowincji Gangsu i zamieszkał w tej koszmarniej, betonowej pustyni bez skrawka zieleni.

Ale wróćmy z tej krainy szczęśliwości wszelakiej do naszych planów i wyobrażeń urbanistycznych. Wbrew temu, co Pan pisze, tysiące tarchominian pragną miasta, w którym da się żyć, a więc w którym się również chodzi, jeździ na rowerze i w którym przede wszystkim jest czym oddychać, a czyste powietrze zapewniają te wysmiane przez Pana, „wyrosłe dziko drzewka”, bo te nasadzone często się nie przyjmują. Zapewniam Pana, że bynajmniej nie są to „zaściankowe, prowincjonalne mrzonki”, ale właśnie myślenie perspektywiczne.

Joanna Kiwilszo

Zespół Szkół nr 34 im. Mieszka I

www.zs34.pl

3-LETNIE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH
nauka w formie zaocznej (sobota, niedziela)
absolwenci ZSZ rozpoczynają naukę od klasy drugiej

SKOŁA POLICEALNA NR 36
Technik usług pocztowych i finansowych - 1 rok
Technik usług kosmetycznych - 2 lata

nauka w formie zaocznej

ul. Mieszka I 7 Targówek autobusy: 156, 170, 338
tel. 22 679 16 69 pon-pt 8-15

Nauka bezpłatna!

Lubię to!

Daszyńskiego na czerwono, korytarze CNK

Awaria na Targowej opisana przez nas w poprzednim wydaniu NGP okazała się na szczęście niezbyt groźna, choć przysporzyła sporo problemów komunikacyjnych i zmusiła do ewakuacji kilkudziesięciu lokatorów z pobliskich kamienic. Po trzech godzinach i po starannym sprawdzeniu kamienic wszyscy powrócili do swoich mieszkań. Wyrwa miała średnicę siedmiu metrów i głębokość ponad trzech metrów. Uszkodziła zarówno asfalt obu jezdni Targowej, jak też wewnętrzny pas zieleni.

Została szybko wypełniona betonem, zaś jak już dziś wiemy z dużą dozą prawdopodobieństwa, powstała na skutek przebicia podziemnej soczewki wodnej podczas wykonywania łącznika między tunelem i wentylatornią.

Rondo Daszyńskiego i CNK

Najniższa kondygnacja stacji Rondo Daszyńskiego. Posadzki peronów zostały pokryte szarym kamieniem. Nad peronem stacji, na podłożu w postaci specjalnego tynku akustycznego, powstaje czerwony sufit podwieszany, wraz z oświetleniem, wyposażony w dźwiękochłonne kubiki. Gotowe jest torowisko z trzecią szyną zasilającą pociągi. Zamontowano już

schody ruchome. Na powierzchni praca wre – ułożone są tory tramwajowe wzdłuż Prostej, zaś na odwarzanej Kasprzaka wylany jest asfalt. Powstają stalowe konstrukcje zadaszeń wejść na stację.

Tymczasem na stacji Centrum Nauki Kopernik budowany jest łącznik między wschodnią i zachodnią jej częścią. Trzy korytarze łącznika drażone były jednocześnie. Jak pamiętamy, grunt w tamtym miejscu był mroźny ze względu na niewralgiczne położenie pod tunelem Wisłostady, które tyle problemów przysporzyło budowniczym po pamiętnym zalaniu. Pozostało jeszcze tylko zabetonowanie części środkowego

łącznika i wyburzenie tymczasowych ścian, znajdujących się między korytarzami.

W północnym korytarzu wiele zmian. Gotowa jest płyta fundamentowa, izolacja przeciwwodna, zbrojenia, 30 stalowych żeber, zabetonowane boki korytarza i jego strop, zabezpieczanie wyrobiska betonem metodą natryskową i wzmacnianie stalowymi pierścieniami. Po zaizolowaniu odsłoniętego fragmentu baretu Wisłostady, jej uzbrojeniu i zabetonowaniu można uznać, że korytarz północny jest gotowy. Przypominamy, że bareta jest pojedynczą sekcją ścian szczelinowej, wykonaną pod płytą fundamentową, ścianą lub słupem konstrukcyjnym i służy do wzmocnienia konstrukcji.

W podobny sposób jak północny, umacniany był ko-

rytarz południowy stacji CNK. Korytarz środkowy wykonywano jako ostatni. Na początek usunięto urobek z bocznych korytarzy. Zabetonowano większą część stropu. Powstaje wykop pod płytę denną, na której oprze się część peronu.

Awaryjne na II linii metra

Zważywszy na rozbieżności w ocenie – dużo czy mało awarii podczas budowy II linii metra – warto przypomnieć te największe.

Maj 2012, zapada się jezdnia na Rondzie Daszyńskiego, na powierzchnię wydostaje się piana, którą tarcza TBM wtryskiwała w grunt. Efekty? Ruch wstrzymany na kilka dni na newralgicznej Targowej. W tym miejscu piana wypływała na powierzchnię jeszcze dwa razy, nie przysparzając jednak aż tak spektakularnych problemów.

Połowa sierpnia 2012. Drażenie pod tunelem Wisłostady. Spod tunelu wypływa 6 tys. m³ błota. Całkowicie zalany zostaje plac budowy stacji Centrum Nauki Kopernik. Pod tunelem powstaje wyrwa długa na 60 metrów, szeroka na 23. Tunel traci podparcie. Tunel, który pierwotnie miał być nieczynny dla ruchu cztery miesiące, był unieruchomiony przez dziesięć miesięcy. Awaria spowodowała opóźnienia w oddaniu całości inwestycji, których nie da się już odrobić.

Koniec września 2012. Zapada się ziemia na skrzyżowaniu ulic Świętokrzyskiej i Szkolnej. Niezbędna jest ewakuacja około setki mieszkańców okolicznych budynków, bowiem odsłaniają się ich fundamenty. Ewakuowani mieszkańcy trafiają do hotelu. Grunt wokół budynków

wzmocniano kilka miesięcy. Stanęły prace na budowie stacji Świętokrzyska.

Przełom 2012-2013. Pękają budynki na Targowej. Stuletnie kamienice w pobliżu budowy stacji Dworzec Wileński zaczynają się sypać. Niektóre szczeliny mają po centymetrze grubości. Część lokatorów jest zmuszonych opuścić swoje mieszkania. Po badaniach rzeczoznawcy orzekają, że budynki są bezpieczne.

Luty 2014. Pęka budynek poczty na rogu Targowej i Solidarności. Po tygodniu wyłączenia poczty z użytkowania rzeczoznawcy stwierdzają, że zagrożenia nie ma.

Koniec maja 2014. Osuwisko na Targowej.

Dużo to czy mało – pozostawiamy osądowi Czytelników.

(egu)

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH

ul. Poborzańska 8

NISKIE CENY! Czynne: pn.-pt. 7³⁰-18, sob 8-11 Tel. 22 675 58 85

Zapraszamy na piknik!

LXXVI Liceum Ogólnokształcące im. Marszałka Józefa Piłsudskiego serdecznie zaprasza wszystkich mieszkańców Pragi, a szczególnie Czytelników Nowej Gazety Praskiej na „III PIKNIK u MARSZAŁKA”. Impreza odbędzie się 14 czerwca, w godzinach od 11.00 do 17.00, na terenie boiska oraz placu szkolnego przy ul. Kowelskiej 1. Patronat prasowy nad imprezą tradycyjnie już objęła Nowa Gazeta Praska.

Organizatorzy przygotowali mnóstwo atrakcji; zaprezentują się grupy rekonstrukcyjne i historyczne, będzie pokaz musztry, tresury psa policyjnego, Policyjne Miasteczko Bezpieczeństwa. Podczas pikniku można będzie bezpłatnie oznakować swój rower. A ponadto, na gości czekają pokazy strażackie, ekspozycje uzbrojenia i umundurowania wojskowego z różnych okresów historycznych, dmuchane zamki, trampoliny, malowanie buziek, gry i zabawy podwórkowe, stoiska z watą cukrową oraz zabawkami.

Podczas pikniku zarówno dzieci, jak i dorośli będą mogli wziąć udział w licznych konkursach z nagrodami, poprobować pyszności z kuchni polowej i słodkich wypieków mam z rady rodziców.

Wśród atrakcji pojawi się m.in.: namiot medyczny i uzbrojenie sił specjalnych, wykorzystywane m.in. w Afganistanie, a scenie wystąpią utalentowani młodzi ludzie - artyści-amatorzy,

uczniowie i absolwenci LXXVI LO. Usłyszymy także stare warszawskie szlagiery i szanty w wykonaniu znanego praskiego artysty Zbigniewa Kowalczyka.

Współpartnerami pikniku są Garnizon Warszawski i policja, PLL LOT, ponieważ LXXVI Liceum Ogólnokształcące prowadzi aktualnie, jako jedyna szkoła w Polsce, nabór kandydatów do klasy personelu pokładowego, będzie ona funkcjonować przy współpracy z Polskimi Liniami Lotniczymi LOT.

O godzinie 16.00 zostanie odczytana na scenie Deklaracja Zrywu Czystych Serc – czyli serc wolnych od narkotyków, alkoholu, przemocy i obojętności na drugiego człowieka. Jest to program prowadzony przez KG Policji w ramach programu Profilaktyki PaT.

Do zobaczenia 14 czerwca na Kowelskiej 1. Na pewno nikt nie będzie się u nas nudził.

K.

INFORMACJA URZĘDU M.ST. WARSZAWY NOWYM SYSTEMIE GOSPODAROWANIA ODPADAMI KOMUNALNYMI



Od 1 sierpnia 2014 r.
nowy system gospodarowania
odpadami komunalnymi
będzie obowiązywał
w kolejnych 10 dzielnicach:

- Bemowo
- Białołęka
- Bielany
- Mokotów
- Ochota
- Targówek
- Ursus
- Włochy
- Wola
- Żoliborz



Zarządco, właścicielu nieruchomości – rozpoczęła się inwentaryzacja punktów odbioru odpadów.

Udostępnij osobie przeprowadzającej inwentaryzację altanki śmietnikowe, pomieszczenia zsypowe lub inne punkty zbiórki odpadów komunalnych.

Inwentaryzacja polega na:

- zebraniu informacji o liczbie i pojemności pojemników,
- ustaleniu optymalnej częstotliwości odbioru odpadów komunalnych.

Inwentaryzację przeprowadzą firmy MPO Sp. z o.o. i PPHU LEKARO, które od 1 sierpnia 2014 r. będą obsługiwały 10 dzielnic w ramach nowego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi.

Przedstawiciel firmy będzie posiadał identyfikator ze zdjęciem, imieniem i nazwiskiem oraz numerem dowodu osobistego. Przedstawiciel firmy nie pobiera żadnych opłat z tytułu przeprowadzonej inwentaryzacji.

Od 1 sierpnia 2014 r. już we wszystkich 18 dzielnicach będą obowiązywały nowe zasady segregowania odpadów.

Opublikowany w poprzednim wydaniu NGP
tekst „Świat rowerem się kręci”
pochodzi z portalu ngo.pl

Redakcja NGP

Więcej informacji: www.czysta.um.warszawa.pl

Warszawa
19115

mini ogłoszenia

NAUKA

ABSOLWENTKA ASP, z przygotowaniem pedagogicznym, udzieli lekcji rysunku, malarstwa i historii sztuki, dzieciom, młodzieży i dorosłym, tel. 506-591-926
ANGIELSKI, 609-631-186
CHEMIA, matematyka, nauczycielka 698-414-705
MATEMATYKA, nauczycielka 606-724-885

ZDROWIE

PRZYCHODNIA MEDICA ul. Panieńska 4, tel. 22 619-52-31
zaprasza do specjalistów: krioterapia, dermatoskopia, ginekolog, laryngolog, psychiatra

USŁUGI

AGD, telewizory - naprawa, 694-825-760
ANTENY, telewizory - naprawa, dojazd 602-216-943
CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki, karcherem, 694-825-760
DEZYNSEKCJA - odrobaczamy skutecznie - 22 642-96-16
ELEKTRYKA, elektromechanika, oświetlenie, grzejnictwo elektryczne, instalacje. Solidnie i tanio. Tel. 22 756-52-43 i 698-916-118
GEODETA, pełen zakres usług 604-622-242
GLAZURA, hydraulika, malowanie, 606-181-588
NAPRAWA maszyn do szycia dojazd gratis 508-081-808
NAPRAWA telewizorów, monitorów, dojazd 604-591-365

NAPRAWA TV LCD, LED, PLAZMA, DVD. Ul. Szczyńska 2, pon-pt. 15-21, tel. 22 381-29-33, www.serwis-rtv.waw.pl

NIEODPŁATNIE odbieram zużyty sprzęt AGD, złom, makulaturę, stłuczkę. Sprzątanie piwnic, strychów. Wywóz mebli. Tel. 22 499-20-62

OPIEKA nad niepełnosprawnymi, starszymi, dziećmi 504-764-870

PRACOWNIA tapicerska 22 618-18-26, 22 842-94-02, 502-250-803

PRZEPROWADZKI, wywóz mebli, autoholowanie, 722-990-444

PRZYJĘCIA okolicznościowe, komunie, konsolacje, stoły bilardowe. Wysockiego 10. Tel. 603 956 654

SALA BANKIETOWA „CARMEN” - wesela i imprezy okolicznościowe - ul. Krasnobrodzka 11. Tel. 22 811 10 85, 503 625 030, www.carmen.waw.pl

STUDNIE - abisyńskie, głębinowe. Deszczownie, podłączenia, tel. 22 789-33-89, 506-938-201

MAGIEL PRASUJĄCY I NA ZIMNO

pranie bielizny, firan, zasłon, fartuchów, koszul
plac Hallera 9
tel. 22 618-96-52
zapraszamy pon.-pt. 9-18
wejście od podwórka

WYROBY garmazeryjne, nawiążę współpracę ze sklepami 602-253-579

ZEGARMISTRZ - naprawa i sprzedaż zegarków z gwarancją, baterie do pilotów, paski i bransolety. Tarchomin, Szczyńska 2, pon-pt. 10-19

KUPIĘ

ANTYKWARIAT kupi książki 22 622-11-54

ANTYKWARIAT kupi za gotówkę antyki: obrazy, zegary, srebra, platery, brązy, monety, meble, bibeloty, ul. Dąbrowskiego 1, 601-352-129, 22 848-03-70

KUPIĘ każde auto, również rozbite i bez dokumentów 519-353-990

ZATRUDNIĘ

DO SERWISU sprzątającego osoby z II grupą inwalidzką zatrudnimy, tel. 22 329-25-06 i 22 329 25-05

DRZWI

- Drzwi antywłamaniowe Gerda, Dorn
- Drzwi wewnętrzne Porta, Dre, Pol-skone
- Okna PCV i AL
- Parapety wew. i zew.
- Rolety wew. i zew. plisy, żaluzje, moskitiery

PROMOCJA na okna 40%
raty - rabaty - sprzedaż - montaż
Transport i obmiar gratis!
MAR-MET, ul. Radzyńska 116
tel. 22 679-23-41, 600-925-147
mariusz_gradek@wp.pl

PROTEZY DENTYSTYCZNE

naprawa - ekspres
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Tarchomin II
ul. Atutowa 3
poniedziałek, środa, piątek w godz. 16-20
wtorek, czwartek w godz. 9-11
tel. **22 614-80-68**
SZYBKO-TANIO-SOLIDNIE

Kto przygarnie Henryka

Henryk to około roczny kot. Jest bardzo aktywnym stworzeniem. Jest bystry, pomysłowy, potrafi nawet otwierać drzwi z klamki! Czasem ma ochotę się przytulać, a innym razem woli sobie „pobuszować” po mieszkaniu. W domu tymczasowym oswaja się z obecnością psów. Jest wykastrowany. Mile widziany dom wychodzący.
Kontakt: 518-693-658.



Filipiński uzdrowiciel GUILLERMO TAVARES

Absolwent Paramedycznego I Technicznego TRINIVILLE CENTRAL COLLEGE, INC. w Trinidad na Filipinach. Pochodzi z długowiecznej rodziny, w której dar uzdrawiania przechodzi z pokolenia na pokolenie, i mimo młodego wieku jest uznawany za jednego z najlepszych healerów na Filipinach.

Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów w ciele człowieka i skutecznie je eliminuje. Wzmacnia naturalne siły obronne organizmu, udrażnia i oczyszcza kanały energetyczne. Działa na wszystkich poziomach energii duchowej likwidując całe spectrum choroby. Poświęca chorobę ok. pół godziny, ale zależy to od stanu chorego. Od tego też zależy wybór techniki. Raz są to manualne manipulacje, kiedy indziej uzdrawianie duchowe, praniczne bądź magnetyzacja tkanek. Tak zwane bezkrwawe operacje, filipiński uzdrowiciel robi na ciele eterycznym. Pacjenci są zdumieni umiejętnością bezbłędnego dotarcia do źródła choroby oraz tym, że często, już po pierwszej wizycie u niego ustępują wieloletnie schorzenia.

GUILLERMO skutecznie pomaga w leczeniu wielu chorób. Między innymi:

- nowotworowych, chorobach organów wewnętrznych
- prostaty, problemach hormonalnych

- zapaleniu stawów, problemach i zmianach reumatycznych
- chorobach układu nerwowego, udarze mózgu, migrenie
- chorobie Parkinsona, paraliżu
- problemach z krążeniem
- chorobach kobiecych
- bólach kręgosłupa, drętwienie rąk i nóg

Przyjmuje w Warszawie na Zaciszu w dniach:
11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24 i 25 czerwca

Zapisy i informacje w godz. 10-20 pod numerami tel.: (22) 679-22-47, 605 324 865, 605 177 007
Niekonwencjonalne Metody Leczenia „NATURA”
www.filipinskiuzdrowienia.pl



Przychodnia dla Zwierząt - lek. wet. Zygmunt Kosacki
Jabłonna, ul. Szkolna 22a, czynne: pon.-pt. 12-19, sob. 10-13
tel. 22 782-48-88, 602-341-684, e-mail: zygakosacki@wp.pl
Pełen zakres usług

Można czy nie można, trzeba chcieć

Proszę Szanownych Państwa, wybraliście J.K. Mikkego... trudno. Demokracja.

Panie Januszu uważam, że polityk nie może nie ważyć słów, ale nade wszystko musi mieć wyniki. Nie głosowałem na pana, ale J.ego K.. M....ac, podpowiem, co można: z poziomu europolskiej poprosiłem policję skarbową USA o dostarczenie nazwisk polskich urzędników, którzy wzięli łapówki od firmy H.P. Może Michał Boni pomoże po sąsiedztwie. Alisi, także w ramach przyjaźni europolsko-polskiej zobowiązałbym prezydenta Komorowskiego do dostosowania przepisów o korporacjach zawodów zaufania publicznego i „wolnym” handlu do norm unijnych. Chcę odzyskania moich podatków od koleśki z rządu za pendolino i nie chcę np. aptek co przystanek autobusowy i nie chcę w mojej wsi dwóch Biedronek, Lidla, Obi i Kauflandu, które zabiły lokalnych przedsiębiorców. Podpisanie aktu deregulacji o zawodach samo w sobie zabija zawody. Można też odwrotnie, aby w Portugalii, Niemczech, Włoszech itd., nawet w pięciotysięcznych miejscowościach istniały 3 polskie i 2 ukraińskie supermarkety i co przystanek autobusowy był sąd, szpital, teatr, notariusz, geodeta czy weterynarz, otoczeni lasem reklam. Po wygranej kampanii może pan wyzwać pozwany od głupków, ale z politycznego punktu widzenia nie zalecam. Najpóźniej za cztery lata chcę dowiedzieć się w głównym wydaniu Wiadomości, co zrobili europosłowie w Brukseli.

Wróćmy do behawiorystyki zwierząt. U zwierząt najważniejszy jest porządek w stadzie. Ów porządek jest osiąganym poprzez porozumiewanie się i ustalanie hierarchii. Do tego służy język gestów, zapachów i dźwięków. Nie potrzeba w nim nic z ludzkiej werbalności. Stado nie rozmawia, nie gędzi, nie obraduje. Liczy się bezpieczeństwo i komfort życia całego stada w danej chwili. Nad przyszłością czuwa osobnik alfa, czyli wódz. Płeć nie ma znaczenia. U różnych gatunków rządzą różne płcie. Niezależnie od płci alfy podwaliną są bazy genów. Alfą są zawsze heteroseksualne. Rzadko bywają monogamiczne. Aby być alfą w stadzie, trzeba mieć odpowiednią mieszankę cech przywódczych.

W stadzie nie ma pojęcia sprawiedliwości, alisi liczą się odwieczne obyczaje, które pozwalają przeżyć jak najwięcej

szey ilości osobników. Nie wszystkim. Śmierć jest tak samo oczywista jak narodziny. Stado więcej rodzi niż traci. W stadach nie ma becikowego, ale ogólny dobrostan stada pozwala na jego utrzymanie.

Dzięki temu zwierzęta dra pieżne i człowiek ma na co polegać. W stadzie nie ma kultów religijnych i związków zawodowych. Jest natomiast wymagany szacunek dla wyższych rang. Rangi się nie dostaje ani załatwia. Rangę trzeba sobie wypracować. Każdy, kto chce mieć szacunek wśród stada, musi posiadać mieszankę cech i zachowań, która to uczyni. W stadzie nie ma dyskusji o wyborach. Nie ma głosowania nad żadną czynnością czy zasadą. O pozycji decyduje walka i organizowanie koalicji. Nie ma dwu- czy wielowładzy. Zwierzęta skaczą sobie do gardeł nie w celu zabicia, ale pokazania wyższości. W stadzie wszystkie osobniki dążą do zajęcia jak najwyższego miejsca w

hierarchii. Seks w stadzie jest nie tylko prokreacyjny, ale bywa bardzo częsty. Wygląd twarzoczaszki i aktywność delfinów to potwierdza. Potomstwo w stadzie jest jednym z dóbr najwyższych. Prawe czy lewe łóżko nie ma aż tak dużego znaczenia, jak w monarchiach. Osobniki stada bywają poprzez cechy gatunkowe grube czy opaste. Są jednak bardzo sprawne, aby w każdej chwili oprócz tłuszczu obronić swój materiał genetyczny. Najwyższym dobrem stada jest posiadanie dobrego alfy, organizacja i współpraca.

Czy MY, po obchodach 25 lat od zmiany ciemieży, jesteśmy w stanie zorganizować nasze polskie stado w normalnie działającą strukturę? Toniemy w długich i zależnościach geopolitycznych. Czekamy na niewidzialną rękę rynku. Niewidzialną jest dlatego, że jej nie ma. Kasa po cichu wypływa strumieniami. Dlatego trzeba walczyć, a nie jechać po lans.

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ DZIELNICY PRAGA PÓŁNOC m.st. WARSZAWY

zgodnie

z § 3 i § 4 Zarządzenia nr 5923/2014 Prezydenta m.st. Warszawy z dnia 7 maja 2014 r. w sprawie zasad najmu lokali użytkowych w budynkach wielolokalowych na okres do lat 3 oraz szczegółowego trybu oddawania w najem lokali użytkowych w budynkach wielolokalowych na okres dłuższy niż 3 lata i nie dłuższy niż 10 lat

OGŁASZA

NA DZIEŃ 11.07.2014 r.

USTNY KONKURS OFERT

(okres najmu do 3 lat)

NA NAJEM LOKALI UŻYTKOWYCH ZNAJDUJĄCYCH SIĘ

W ZASOBACH LOKALOWYCH M.ST. WARSZAWY NA TERENIE DZIELNICY PRAGA-PÓŁNOC

Ogłoszenie z listą lokali wystawionych do konkursu wywieszone jest na tablicach informacyjnych: Urzędu m.st. Warszawy dla Dzielnicy Praga-Północ, ul. Kłopotowskiego 15, Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami w Dzielnicy Praga-Północ m.st. Warszawy przy ul. Jagiellońskiej 23 i w jego Administracjach Obsługi Mieszkańców; na stronie internetowej: m.st. Warszawy www.um.warszawa.pl, Dzielnicy Praga-Północ www.praga-pn.waw.pl, Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami www.zgn-paga-pn.waw.pl oraz na lokalach przeznaczonych do najmu.

Informacje dotyczące konkursu można uzyskać u Pani Iwony Michałak Specjalisty w Dziale Lokali Użytkowych Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami w Dzielnicy Praga-Północ m.st. Warszawy, przy ul. Jagiellońskiej 23, p. 22, tel. 22 205-41-28 w godzinach pracy Zakładu.

Nowe Centrum w Szpitalu Bródnowskim

Wysoko wyspecjalizowana kadra lekarzy radiologów i neurochirurgów, lądowisko dla helikopterów medycznych, dwupłaszczyznowy aparat angiograficzny i nóż GAMMA, a także nowoczesny blok operacyjny stały się podstawą do decyzji o utworzeniu w Mazowieckim Szpitalu Bródnowskim – Krajowego Centrum Leczenia Chorób Naczyniowych Mózgu. Już od 1 czerwca pacjenci mogą skorzystać z całodobowego dyżuru naczyniowego.

W trakcie konferencji inicjującej jego powołanie, członkowie zespołu nowego Centrum przedstawili wykłady na temat wewnątrzkrążeniowego i operacyjnego leczenia tętniaków oraz naczyniaków mózgu, jak również tromboemii mechanicznej w leczeniu udaru niedokrwinnego mózgu. Wykłady

zostały zobrazowane transmisją omawianych zabiegów, na żywo, wprost z sali operacyjnej Szpitala Bródnowskiego.

Kierownikiem zespołu lekarzy radiologów i neurochirurgów Krajowego Centrum Leczenia Chorób Naczyniowych Mózgu został prof. Mirosław Ząbek, ordynator Oddziału Neurochirurgii Mazowieckiego Szpitala Bródnowskiego.

Krwawienie podpajęczynówkowe z malformacji naczyniowej mózgu jest często występującą jednostką chorobową, spotykaną w praktyce klinicznej. Zagrożenie życia i zdrowia nią wywołane sprawia, że dla uzyskania dobrego wyniku leczenia potrzebne jest szybkie działanie zarówno na etapie diagnostyki, transportu do ośrodka referencyjnego, jak i przeprowadzenia niezbędnego leczenia.

Prosto z mostu

Sklepy pod klepsydrą

Kolejnym kubłem zimnej wody wylanym na dobre samopoczucie władz Warszawy jest najnowszy raport „Ulice handlowe: analiza - strategia - potencjał”, przygotowany przez BNP Paribas Real Estate Advisory and Property Management Poland Sp. z o.o. oraz Polską Radę Centrów Handlowych. Ulice handlowe to takie, dokąd idziemy specjalnie na zakupy trwające ponad godzinę. W raporcie oceniono osiem, a właściwie dziesięć polskich miast (Katowice, Kraków, Łódź, Poznań, Szczecin, Trójmiasto, Warszawę i Wrocław) pod względem strategii rozwoju ulic handlowych, jako konkurencji dla wielkopowierzchniowych centrów handlowych.

Okazuje się, że Warszawa jako jedyna, obok Krakowa, takiej strategii po prostu nie ma. Z Krakowem sytuacja jest jednak szczególna. Tradycja starych ulic handlowych jest tam bardzo silna, a i tak, mimo braku spisanej strategii, władze zadbały o to, by najbliższe centrum handlowe (Galeria Krakowska) znalazło się w odległości aż 1 km od nich, najdalej wśród analizowanych miast.

Ulice uważane za handlowe w Warszawie to (w kolejności wskazań przez mieszkańców) Nowy Świat, Chmielna, Marszałkowska, Al. Jerozolimskie i Mokotowska. Wobec braku strategii, ich potencjał jest niewykorzystany. Autorzy raportu z niesmakiem stwierdzają, iż cały ten teren nie jest objęty miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego. Warto zacytować raport: „Brak spójnej polityki zarządzania rozwojem tej części miasta oraz brak rozwiązania kwestii parkingowych powodują, że większość zachodzących tam zmian ma charakter przypadkowy. Podejmowane działania oddolne mają na celu wypracowanie kompromisu między władzami miasta, właścicielami, najemcami oraz mieszkańcami, co z kolei umożliwiłoby wypracowanie spójnej strategii rozwoju tych obszarów i przyciągnięcie do nich najemców.”

Krótko mówiąc, urzędnicy w Warszawie są jakby zbędni. W Łodzi stworzyli „Strategię rozwoju ulicy Piotrkowskiej”, w Poznaniu wdrażają „Zintegrowany Program Odnowy i Rozwoju Śródmieścia”, w gdańskim Głównym Mie-



ście wymyślili preferencje czynszowe dla najemców lokali użytkowych prowadzących działalność gastronomiczną aż do północy, we Wrocławiu działa specjalne Biuro Rozwoju Gospodarczego, a w Warszawie... cieszymy się, gdy urzędnicy nie przeszkadzają oddolnym inicjatywom.

Warto zauważyć, że fiaskiem skończyły się nie tylko usiłowania stworzenia w Warszawie strategii rozwoju intensywnego (w ścisłym śródmieściu), ale i ekstensywnego. Reprezentacyjnymi ulicami handlowymi mogłyby bowiem być i Targowa, i Grochowska, i jeszcze kilka ulic w innych dzielnicach. Władzom miasta nie chce się nawet chcieć.

Maciej Bialecki
Wspólnota Samorządowa
maciej@bialecki.net.pl
www.bialecki.net.pl

Obiektywny Poradnik

Światowida będzie węższa niż planowano

Najgorętszym tematem ostatnich tygodni była inwestycja towarzysząca budowie linii tramwajowej na Tarchomin, czyli przebudowa i poszerzenie ul. Światowida. Na szczęście dyskusja już się zakończyła i został wybrany wariant, który w pełni zadowoli wszystkich, zarówno mieszkańców, urzędników i tych, którzy głośno protestowali. Warto podkreślić, że mało kto wiedział o rozbudowie ulicy przy okazji budowy torowiska. A gdy już sprawa została nagłośniona, przekaz od inwestora (ZTM) i innych urzędników był jednoznaczny, że nie ma możliwości zmiany zakresu inwestycji na Tarchominie i inwestor jest zobowiązany realizować inwestycję zgodnie z prawomocną decyzją ZRID (zezwolenie na realizację inwestycji drogowej) oraz obowiązującymi decyzjami administracyjnymi. Ponadto, docierały głosy, że wstrzymanie budowy drugiej jezdni oznaczałoby dwuletnie opóźnienie w oddaniu do użytku linii tramwajowej i że decyzja środowiskowa, jak i pozwolenie na budowę, dotyczą całej inwestycji. Szacowano, że otrzymanie nowej decyzji środowiskowej potrwałoby 1,5 roku, a nowego pozwolenia na budowę - kolejnych sześć miesięcy.

Wobec powyższego jako władze dzielnicy podjęliśmy działania, zmierzające do przeprojektowania przebudowy bez równoczesnego opóźnienia oddania tramwaju. Działania te zakończyły się pełnym sukcesem. Zaproponowaliśmy na sesję rady nowego dyrektora pionu inwestycji w ZTM, Łuka-

sza Puchalskiego, który nowym i świeżym spojrzeniem wyszedł naprzeciw oczekiwaniom wszystkim. Okazało się, że jednak da się upiec dwie pieczenie przy jednym ogniu. Dyrektor Puchalski zapewnił, że projekt będzie zmieniony, a wytyczne do nowego projektu są takie, by był on bardziej bezpieczny oraz przyjazny pieszym i rowerzystom. Na istniejącej jezdni zamiast dwóch pasów ruchu powstaną trzy, w tym jeden służący do parkowania. Druga jezdnia będzie miała dwa pasy ruchu (a nie trzy, jak w obecnym projekcie) z dodatkowym trzecim pasem przed skrzyżowaniami. Prawdopodobnie nastąpi także dosunięcie pasów ruchu do torowiska tak, by wymusić na skręcających samochodem mniejszą prędkość. Z pewnością nie będzie także ekranów akustycznych. Co bardzo istotne, przeprojektowanie i zwężenie ulicy wiązać się będzie ze znaczącymi oszczędnościami. Wydatki zostaną 1,5 mln zł mniej. A co jeszcze ważniejsze - potwierdzone zostało, że wstrzymanie budowy drugiej jezdni nie zatrzyma budowy linii tramwajowej, ponieważ to inwestycja podzielona na etapy. Etap I to linia tramwajowa, która i tak zostałaby oddana do użytku przed nową jezdnią.

Sposób, w jaki załatwiono sprawę ul. Światowida świadczy, jak wiele zależy od władz lokalnego samorządu. Z jakim uporem i determinacją należy działać, aby zaspokoić potrzeby jak największej grupy zainteresowanych stron. Bez względu na to, czy trzeba wstrzymać



się w głos mieszkańców, bo to oni wybierają swoich przedstawicieli w samorządzie i to dla nich pełnimy tę służbę.

Budowa linii do Mehoffera powinna zakończyć się około października, więc jest szansa na pierwsze kursy nowego tramwaju jeszcze w tym roku, natomiast budowa nowej nitki Światowida zacznie się w II półroczu 2015 i ma zakończyć się na wiosnę 2016 r. W ubiegły piątek zamknięte zostało skrzyżowanie ul. Światowida i Mehoffera. Utrudnienia mają potrwać do połowy lipca. Zmieniona została organizacja ruchu i komunikacji autobusowej. Zachęcam do odwiedzenia strony www.ztm.waw.pl. Wytrzymajmy jeszcze trochę z tymi niedogodnościami, a już za kilka miesięcy będziemy cieszyć się z nowoczesnego tramwaju na Tarchominie, a za 2 lata z reprezentacyjnej i funkcjonalnej ulicy.

Paweł Tyburc (PO)
przewodniczący
Rady Dzielnicy Białołęka
m.st. Warszawy
pawel.tyburc@wp.pl

Lewa strona medalu

Platforma Obywatelska uhonorowała zdrajcę

Mimo sprzeciwu radnych SLD, głosami Platformy Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości Rada Miasta nadała imię Ryszarda Kuklińskiego ulicy w dzielnicy Białołęka. Teraz od ul. Modlińskiej do Mostu Północnego - nazywanego wbrew woli mieszkańców Mostem Skłodowskiej-Curie - jechać będziemy ulicą imienia człowieka, który dla większości Polaków bohaterem nie jest. Nawet po obejrzeniu filmu „Jack Strong” Władysława Pasikowskiego.

I słusznie, bo Ryszard Kukliński nie ma twarzy Marcina Dorocińskiego, a jego historia jest bardziej zagmatwana od fabuły dzieła Pasikowskiego. Jego biografia pełna jest białych plam, zagubionych dokumentów i zaskakujących awansów. Wiemy, że szpiegował od zawsze. Najpierw swoich kolegów dla wojskowej bezpieki, potem dla CIA i prawdopodobnie również dla Związku Radzieckiego. Wbrew temu, co prawica próbuje wmówić, Kukliński nie uratował świata przed trzecią wojną światową, nie miał bowiem dostępu do najtajniejszych sekretów ZSRR, bo nie mieli go nawet polscy generałowie. Mógł przekazywać tylko informacje dotyczące naszego kraju, a te służyły do typowania celów w Polsce dla amerykańskiego ataku nuklearnego. Na ma-

pach NATO figurowały one do 1990 roku.

Nie dziwi więc, że Kuklińskiego nie chciał w 1992 r. honorować ówczesny minister obrony Janusz Onyszkiewicz. Nie zrobił też tego Lech Kaczyński, gdy był prezydentem stolicy, i Prawo i Sprawiedliwość, gdy przez cztery lata rządziło Warszawą. Wynoszeniu Kuklińskiego na piedestał sprzeciwiali się m.in. legendarny kurier Państwa Podziemnego Jan Karski i prezydent RP Lech Wałęsa. Bo trudno stawiać na piedestale oficera, który na własną rękę decyduje, kto jest wrogiem, a kto sojusznikiem. Oficera, który złamał przysięgę wojskową i sprzeniewierzył się swojemu państwu - bez względu na to, jakie ono było.

Nie dziwię się radnym Prawa i Sprawiedliwości, ponieważ w ich pojmowaniu bohaterstwa i patriotyzmu każdy, nawet najbardziej haniebnym czyn, jeśli tylko szkodzi Polsce przed 1989. rokiem - godzien jest pochwały. Zdziwienie budzi fakt, że radni Platformy Obywatelskiej takiego ob-



rali sobie bohatera i zrobili to w 25. rocznicę wolnych wyborów. Zwłaszcza, że SLD zaproponowało, aby w rocznicę odzyskania pełnej suwerenności zamiast Ryszarda Kuklińskiego uhonorować ulicą kogoś, dzięki komu rzeczywistość ta prawdziwa wolność w Polsce nastąpiła, czyli Bronisława Geremka. Niestety, Platforma Obywatelska okazję tę zmarnowała.

Sebastian Wierzbicki
wiceprzewodniczący Rady Warszawy
(Klub Radnych SLD)
www.sebastianwierzbicki.pl

TELEGRAM

Dyżury radnych SLD Praga Północ - stop
Marii Tondery, Mariusza Borowskiego
i Ireneusza Tondery - stop
w każdy kolejny czwartek w godz. 17.00-19.00 - stop
Biuro SLD plac Hallera 5 lok 1a - antresola - stop
ZAPRASZAMY!

Chłodnym okiem

25 lat - czas na zmiany

Spośród ważkich tematów dni ostatnich, jak śmierć prezydenta Jaruzelskiego, wybory do PE, pozwólcie Państwo, że chwilę refleksji poświęcę innemu ważnemu wydarzeniu - 25 rocznicy wyborów z czerwca 1989 roku. Kilka miesięcy po ich zakończeniu piękna wówczas Joanna Szczepkowska słodkim głosem oznajmiła wszem i wobec, że 4 czerwca w Polsce skończył się komunizm. Data umowna jak każda inna, poprzedzona uzgodnieniami w Magdalence i Okrągłym Stołem. Fakt faktem, kończyła się pewna epoka - PRL. W PRL kończyłem szkoły, darmowe studia, bez problemu znajdowałem kolejne posady. Jako świeżo upieczony magister byłem łakomym kąskiem dla wiejskich szkół z szybką perspektywą dyrektorowania. Jako warszawiak od pokoleń, wybrałem jednak życie miejskie. Upomniata się o mnie armia - w ciągu roku dochrapałem się stopnia „starszy sierżant podchorąży”. Małe mieszkanie, małżeństwo, wczasy krajowe, kolorowy telewizor marki Rubin (dwa programy TV) były elementem luksusu, telefon na kabel po kilku latach oczekiwania na przyłączenie - mała PRLowska stabilizacja. Wybory 1989 zdynamizowały wszystko. Jako historyk wiem, że nic w dziejach nie odbywa się z dnia na dzień. Dąży do tego, by w końcu do wkuwania na lekcjach.

Procesy są ciągłe. Co zmieniło się przez 25 lat? Każdy ma zapewne inny punkt odniesienia. Nastąpiły ogromne zmiany społeczne. Internet, telefonia komórkowa, cyfryzacja spowodowały, iż staliśmy się w ogromnej większości społeczeństwem informatycznym. Skutkuje to skokiem cywilizacyjnym, nowymi możliwościami poznawczymi i edukacyjnymi. Tworzy się nowe społeczeństwo, coraz bardziej partycypujące w życiu publicznym. Niewątpliwie są to pozytywne zmiany. Mają też ciemną stronę. Pojawili się społecznie wykluczeni. W pierwszej grupie emeryci i renciści, wiecznie zmagający się ze starym portfelem, byli pracownicy PGR, o których przy przemianach zapomniano, była wielkoprzemysłowa klasa robotnicza, którą likwidując przemysł także zlikwidowano (gdzie FSO, Pollena, Warel, Avia), inteligencja, której znaczącą budżetową część skutecznie się pauperyzuje. Biedę się dziedziczy. Dziedziczy się wykluczenie i bezrobocie. Błędy systemowe popełnione w minionym 25-leciu spowodowały i powodują coraz większe rozwarstwienie społeczne. Pojawiają się nowe określenia socjologiczne, jak gimbusy czy prekariat określające młodych ludzi poszukujących swojego miejsca w otaczającej ich rzeczywistości, którą coraz mniej rozumieją. W tych grupach należy doszukiwać się



wyborców ekstremalnych Pali-kota i Korwina-Mikke. Młodych ludzi pracujących na umowach śmieciowych za kilka złotych na godzinę, dla których etat jest nieosiągalny jak Święty Graal. Ludzi znających języki, mogących swobodnie jeździć po całym świecie, którzy jednak nie mają za co podróżować, a jak wyjeżdżają, to za pracą w Londynie na zmywaku. Dziś kilku mi znajomych 30-latków to albo przyspawani do mieszkanki rodziców kontestatorzy albo „słoki”, obciążone dożywotnim kredytem, którzy rzucili się na głębokie warszawskie wody, szukając swojej ziemi obiecanej.

CZAS NA ZMIANY.

Ireneusz Tondera
przewodniczący Komisji Budżetu
Rady Dzielnicy Praga Północ
Sojusz Lewicy Demokratycznej
i.tondera@upcpoczta.pl

„Spojrzenia” - malarstwo Zbigniewa Żaka

Najgorzej jest przejść obok obrazu i nie zobaczyć go. Obok obrazów Zbigniewa Żaka obojętnie przejść się nie da. Każdy z nich - to ukryta opowieść, trzeba tylko umieć ją dostrzec.

Zbigniew Żak to człowiek Renesansu. Jest gitarzystą i multiinstrumentalistą, kompozytorem, aranżerem, autorem tekstów piosenek i sztuk teatralnych, a także podróżnikiem. Nagrał 10 płyt w różnych stylach muzycznych. Na ostatniej płycie „Traveller's Dreams”, która ukazała się w 2013 roku, zagrał na ponad 30 instrumentach.

Artysta zajmuje się także malarstwem, rzeźbą, poezją i teatrem. Ma na swoim koncie udział w licznych wystawach indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą. Na obecnej wystawie, otwartej 7 czerwca w Galerii przy Van Gogha w Białoleńskim Ośrodku Kultury, znalazły się obrazy jeszcze nigdzie nie wystawiane. Są to spojrzenia na różne tematy, takie jak miłość, rozstanie, marzenia, ale również na taniec, muzykę, a nawet zwykłe sprzęty. Każdy obraz nosi w sobie jakąś historię. Trzeba ją tylko zobaczyć, bo najczęściej jest zakodowana w abstrakcyjnych formach. Czasem wystarczy popatrzeć na obraz pod innym kątem, czasem z boku, aby odkryć ukryty sens, zobaczyć twarz, zarys postaci czy wirującą w tańcu flamenco suknię.

Zbigniew Żak nie lubi szufladkowania. W każdej dziedzinie sztuki, czy to jest muzyka czy malarstwo, chce mieć swobodę wypowiedzi, możliwość wyrażenia własnych emocji. Widzowi także pozostawia wolną rękę w interpretacji swoich dzieł. Pozorne abstrakcje stają się wtedy opowieściami o duchu morza, o kobiecie tańczącej z ptakami czy o podróży do Brazylii. Obraz przedstawiający dwa konie, jeden namalowany w sposób bajkowy, drugi - bardziej realistyczny, każdy interpretuje inaczej. I o to właśnie chodzi. Najgorsza jest obojętność, brak zaintere-

resowania. Podobnie jest z muzyką.

Zbigniew Żak prowadzi w Białoleńskim Ośrodku Kultury naukę gry na różnych instrumentach.

- Zawsze mówię swoim uczniom: jeśli sądzisz, że potrafisz grać - wyjdź na ulicę i zatrzymaj swoją grą przechodnia. Jeśli ci się to uda, to znaczy, że coś potrafisz! - zdradza tajniki swojej pracy artysta.

Jeśli ktoś chce poznać sekrety malarstwa Zbigniewa Żaka, przekonać się, że sztuka nie znosi ram - powinien zobaczyć wystawę pt. „Spojrzenia”, która czynna będzie w Galerii przy Van Gogha w Białoleńskim Ośrodku Kultury do końca czerwca.

Joanna Kiwilszo
Fot. Zygmunt Drużbicki



Ekspresje

Niezwykle kolorowa wystawa malarstwa Jaremięgo Picza w Galerii N'69 kończy pierwszą część projektu „Artystyczna Tarchomińska 2014”.

Współfinansowany przez m.st. Warszawa Dzielnicą Praga-Północ projekt Fundacji Artbarbakan „Artystyczna Tarchomińska 2014” zakłada różnorodność. Fundacja zaprasza artystów z różnych środowisk twórczych, akademickich i niezależnych, stosujących różne techniki i środki wyrazu. Obecna wystawa jest tego najlepszym

przykładem. Prezentowane w Galerii N'69 prace niezależnego artysty Jaremięgo Picza nie są utrzymane w jednej stylistyce. Zgromadzone w Galerii „N'69” pejzaże i abstrakcje świadczą o wszechstronności autora i o jego ciągłych poszukiwaniach twórczych.

Jaremi Picz, ur. w 1955 r. pochodzi z Lewina Brzeskiego.

Uprawia malarstwo, rysunek i rzeźbę. Uczestnik licznych plenerów i wystaw poplenerowych, otrzymał w 2012 roku odznaczenie „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Ma na swoim koncie udział w znaczących wystawach indywidualnych i zbiorowych, z których do najważniejszych należy wystawa w Galerii Wacława Sułceckiego w Düsseldorfie, w latach 80. Jego obrazy znajdują się w kolekcjach prywatnych w kraju i za granicą.

Jaremi Picz to artysta nie poddający się modom, poszukujący, starający się malować ciągle coś nowego. Maluje

nadmorskie i miejskie pejzaże, wielobarwne abstrakcje, akty i, choć, jak sam twierdzi, to nie jest w tej chwili na topie - kwiaty. Maluje po prostu to, co lubi. Przy tym nie jest obojętny na zło, które dzieje się wokół nas. Przejmujący obraz zatytułowany „Ostatnie drzewo” zadedykował wszystkim tym, którzy usuwają w miastach wszystko, co zielone, wycinają drzewa przy drogach, tłumacząc to bezpieczeństwem. Czarne, nadpalone kikuty to wizja naszej betonowej przyszłości, a jednocześnie protest przeciw bezmyślnym działaniom.

Z kolei obraz „Pinokio” to odpowiedź artysty na arogancję władzy. Malując zdeformowaną postać drewnianego pajaca, wyraził swój sprzeciw wobec oszustwa i obietnic składanych bez pokrycia.

Mimo niezgody na niewesołą rzeczywistość, obrazy Jaremięgo Picza są jednak optymistyczne. Artysta wspaniale operuje żywymi, nasyconymi kolorami. Na kilku abstrakcjach i pejzażach wzrok przyciąga żółta plama. Żółty - kolor życia - przełamuje malarską przestrzeń i nadaje charakterystyczny ton temu intrygującemu malarstwu.

Wystawa malarstwa Jaremięgo Picza „Ekspresje” w Galerii N'69 przy ul. Tarchomińskiej 9 czynna będzie do 20 czerwca. Osoby zainteresowane zwiedzeniem wystawy proszone są o wcześniejszy kontakt telefoniczny z fundacją: tel. 501 013 835 lub 500 791 681.

Joanna Kiwilszo



POMAGAMY W UZYSKANIU NALEŻNEGO ODSZKODOWANIA OD ZAKŁADÓW UBEZPIECZEŃ.

Dlatego, jeśli w Twoim mieniu doszło do:

- ✓ uszkodzenia pojazdu z ubezpieczenia OC lub AC,
- ✓ zalania, powodzi, pożaru, włamania do domu lub mieszkania,
- ✓ szkód z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników,
- ✓ szkód z odpowiedzialności cywilnej spowodowanych przez ubytki drogi, spadające gałęzie drzew, banerów, masztów, nieodśnieżone chodniki, przez firmy budowlane lub drogowe, wspólnoty mieszkaniowe, zaniedbania zarządców nieruchomości, zakłady wodociągów i energetyczne, transportu miejskiego lub państwowego, zwierzęta domowe lub leśne,
- ✓ lub jeśli doznałeś obrażenia ciała będąc kierowcą, pasażerem, pieszym lub w pracy,

Zgłoś się do nas po profesjonalną poradę i pomoc bez opłat wstępnych.

Nasze honorarium ustalimy po zapoznaniu się ze sprawą, a rozliczenie nastąpi dopiero po wypłaceniu przez zakład ubezpieczeń odszkodowania.

www.akces-odszkodowania.pl
biuro@akces-odszkodowania.pl
tel. 696 459 113, 609 094 889

AKCES
ODSZKODOWANIA

nowa gazeta praska

Następna gazeta - 25 czerwca

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk Polskapresse Sp. z o.o. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adreśowania i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-708 Warszawa, ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lok. 2
tel./faks 22 618-00-80, 22 618-24-38

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14
Jesteśmy na facebooku pod hasłem **Nowa Gazeta Praska**
strona internetowa - www.ngp.pl

e-mail dla tekstów - ngp@ngp.pl

dla reklam i zdjęć reklama@ngp.pl

redakcja: redakcja@ngp.pl

Nasi przedstawiciele:
Bogumiła 507-257-824,
Jagoda 605-037-515,
Paweł 609-490-949

